




Colloquium 1(49)/2023
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365
CC BY-NC-ND.4.0
DOI: <http://doi.org/10.34813/05coll2023>

DOGONIĆ ZŁO. TERRORYZM ISLAMSKI W NIEMCZECH: UWARUNKOWANIA – PRZYKŁADY – WPŁYW NA BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE PAŃSTWA

**Catch up with evil. Islamic terrorism in Germany:
Conditions – examples – impact on the internal security of the state**

Arkadiusz Machniak
Uniwersytet Rzeszowski
e-mail: machniakarkadiusz@gmail.com
ORCID  0000-0003-4306-4875

Streszczenie

Problemy z legalną i nielegalną imigracją z krajów muzułmańskich do Niemiec stwarzają zagrożenie ze strony jednego z najistotniejszych problemów współczesnego świata: islamskiego terroryzmu. Terroryzm w wykonaniu islamskich fundamentalistów jest jednym z głównym zagrożeniem, asymetrycznym dla pozycji międzynarodowej i wewnętrznej Niemiec. Podstawą islamskiego terroryzmu była i jest nadal rywalizacja cywilizacji państw Zachodu z trendami fundamentalistyczno-tradycjonalistycznymi krajów muzułmańskich. Terroryzm możemy definiować jako formę zbrojnej aktywności określonych osób i organizacji, które dążą do spowodowania istotnej zmiany na scenie politycznej za pomocą szantażu, strachu i destrukcji życia społeczno-politycznego. Istotnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego w Niemczech jest funkcjonowanie w tym państwie radykalnych ugrupowań islamskich. Islamscy radykałiści uwzględniani są jako zagrożenie poprzez fakt popierania fundamentalistycznych idei. Możliwy scenariusz wzrostu zagrożenia ze strony fundamentalistów islamskich w Niemczech może być związany z dyskryminacją środowisk islamskich. Będzie to ważny proces, w miarę jak muzułmanie w dalszym ciągu będą wyrażać sprzeciw wobec europejskich społeczeństw, wartości i kultury. Może to skutkować dalszą konfrontacją pomiędzy muzułmanami i pozostałymi obywatelami Niemiec. Skala tego zagrożenia wydaje się dziś trudna do oszacowania.

Słowa kluczowe: terroryzm, Niemcy, bezpieczeństwo, zagrożenie.

Abstract

Problems with legal and illegal immigration from Muslim countries to Germany pose a threat from one of the most important problems of the modern world: Islamic terrorism. Terrorism by Islamic fundamentalists is one with the main asymmetric threats to the international and internal position of Germany. The basis of Islamic terrorism was and still is the rivalry between the civilization of Western countries and the trends of the fundamentalist-traditionalist Muslim countries. We can define terrorism as a form of armed

activity of specific people and organizations that seek to bring about a significant change on the political scene by means of blackmail, fear and the destruction of social and political life. A significant threat to internal security in Germany is the functioning of radical Islamic groups in that country. Islamic radicalists are considered a threat by supporting fundamentalist ideas. A possible scenario of an increased threat from Islamic fundamentalists in Germany may be related to discrimination against Islamic circles. It will be an important process as Muslims continue to oppose European societies, values and culture. This may result in further confrontations in Germany between Muslims and other citizens of that country. The scale of this threat seems difficult to estimate at present.

Key words: terrorism, Germany, security, threat.

Wstęp

Mijające pierwsze dwie dekady XXI wieku związane były z debatą toczącą się na temat roli wyzwań dla bezpieczeństwa współczesnej Europy oraz poszczególnych państw tego kontynentu. W dyskusji tej brali udział również politycy Niemiec przedstawiający strategię tego państwa w zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie. Ocena realizacji polityki Niemiec na płaszczyźnie współpracy umożliwiającej zapewnienie bezpieczeństwa państwom UE wywołuje aktualnie w wielu środowiskach krytyczne uwagi. W tym przypadku należy jednak uwzględnić wewnętrzne uwarunkowania w Niemczech, takie jak: postępująca przebudowa wschodnich landów i widoczne w tym zakresie dysproporcje w postaci pauperyzacji społeczeństwa tych regionów, bezrobocie, praktycznie niekontrolowany napływ imigrantów, wzrost przestępczości pospolitej i zorganizowanej, problemy gospodarcze wywołane pandemią COVID-19, zahamowanie tempa rozwoju gospodarczego czy też zagrożenie aktywnością grup terrorystycznych. Wydaje się, że obecna strategia bezpieczeństwa Niemiec ukierunkowana jest na zapewnienie politycznych, ekonomicznych i socjalnych aspektów bezpieczeństwa wewnętrznego. Czynniki militarny w postaci konfliktu zbrojnego jest mało prawdopodobny, gdyż Niemcy nie są zagrożone atakiem zbrojnym z zewnątrz. Geopolityczne położenie Niemiec daje gwarancje sąsiedztwa państw-sojuszników i nienaruszalność granic. Problemy z legalną oraz – przede wszystkim – nielegalną imigracją z krajów muzułmańskich generują wzrost zagrożenia ze strony jednego z najistotniejszych zagrożeń współczesnego świata: islamskiego terroryzmu.

Połowa lat dziewięćdziesiątych XX wieku to okres, kiedy pojawiło się oblicze nowych Niemiec jako państwa niezależnego, praktycznego w politycznym działaniu, niepozbawionego wad, ale z dużym pragmatyzmem budującego teraźniejszość i przyszłość oraz aktywnie działającego na rzecz wspólnego dobra, jakim jest Europa (Koszel, 2017, s. 20).

Autor podejmuje się oceny wpływu terroryzmu na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa niemieckiego przy zastosowaniu analizy porównawczej związanej z oceną zamachów terrorystycznych, jakie zorganizowane zostały na terenie Niemiec po 2001 roku. Przyjęto następującą tezę badawczą: terroryzm islamskich fundamentalistów

działających na terenie Niemiec jest jednym z zasadniczych zagrożeń asymetrycznym dla pozycji międzynarodowej i stabilizacji wewnętrznej tego państwa.

Autor jasno zaznacza, iż celem pracy jest ukazanie działalności ekstremistów islamskich, a co za tym idzie – świadomie pomija w poniższym tekście inne formy terroryzmu, np. nacjonalistyczny.

Praca poza wstępem i podsumowaniem składa się z trzech głównych części. W pierwszej przedstawiono (w ujęciu syntetycznym i niezbędnym w ramach tekstu) terroryzm islamski jako zagrożenie asymetryczne dla bezpieczeństwa Niemiec i w szerszym ujęciu – dla bezpieczeństwa międzynarodowego. W części drugiej uwzględniono zagadnienie nielegalnej islamskiej imigracji i jej korelacji z bezpieczeństwem wewnętrznym Niemiec. Trzecia część tekstu przygotowana została w oparciu o analizę przebiegu islamskich zamachów terrorystycznych w Niemczech i ich wpływu na system bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Uwag kilka o obecnym terroryzmie islamskim

Terroryzm możemy definiować jako formę zbrojnej aktywności określonych osób oraz organizacji, które stawiają sobie za cel spowodowanie istotnej zmiany na scenie politycznej za pomocą szantażu, strachu i destrukcji życia społeczno-politycznego. Zjawisko to w istocie stanowi określoną metodę walki psychologicznej. Terroryzm jest w praktyce stosowaniem przemocy zbrojnej lub wyraża groźbę jej zastosowania w celu stworzenia psychozy lęku i poczucia zagrożenia, które następnie wykorzystać można przy realizacji politycznych żądań terrorystów (Borkowski, 2016, s. 40).

Profesor E. Zielińska (2002) twierdzi, powołując się na Explanatory Memorandum do ostatecznej wersji projektu Decyzji Ramowej Rady o zwalczaniu terroryzmu O. J. z 18 grudnia 2000, iż:

u źródeł wydania przez Radę UE ramowej decyzji dotyczącej zwalczania terroryzmu legło przekonanie, że współczesny terroryzm jest szczególnie niebezpieczny i stanowi przez to nową jakość wymagającą podejmowania całkowicie nowatorskich środków jego eliminacji. (s. 1–2).

Jak zatem możemy postrzegać współczesny terroryzm islamski w wykonaniu fundamentalistów muzułmańskich i jakie jest jego oddziaływanie na bezpieczeństwo współczesnego świata, w tym kontynentu europejskiego?

Zasadne jest, aby islamski fundamentalizm we współczesnym świecie postrzegać analogicznie jak radykalizm i fanatyzm, ponieważ zagorzali wyznawcy islamu nie aprobują odrębnych wartości, nie akceptują innego systemu poglądów i traktują islam jako narzędzie walki ideologicznej. Fundamentalisci nie rozumieją, że są przez swoich przywódców traktowani przedmiotowo i – co istotne – nie można zmienić ich przekonań. Salman Rushdie, pochodzący z Bombaju Pakistańczyk, a więc muzułmanin z urodzenia, tak ich zdefiniował:

Fundamentalisci próbują zburzyć nie tylko budynki. Tacy ludzie są przeciw wolności słowa, wielopartyjnemu systemowi politycznemu, powszechnemu prawu wyborczemu, odpowiedzialnemu rządowi, Żydom, homoseksualistom, prawom kobiet, pluralizmowi, sekularyzacji, krótkim spółdzielcom, tańczeniu, goleniu brody, teorii ewolucji, uprawianiu seksu. To tyrani, a nie muzułmanie. (Piwowarski i in., s. 81–82)

Współczesny terroryzm islamski opiera się głównie na podwalinach fundamentalizmu islamskiego. Przywołuje on takich ideologów jak A. Ibn Hanbal (780–855) czy T. ad-Din Ahmad Ibn Tajmijja (1263–1328), nawołujących do zaprzestania „modernizacji” religii oraz tolerancji dla wyznawców innych religii. Za pierwszego współczesnego ideologa fundamentalizmu islamskiego uważa się D. al-Din al-Afghaniego, postulującego zastosowanie islamu do zaprowadzenia ładu politycznego. Jego naśladowcą był Egipcjanin H. al-Banna, który udowodniał, że wszystkie bolączki świata arabskiego są pokłosiem odejścia od prawdziwej wiary i dominacji Zachodu, świata, który swoim wpływem ideologicznym i światopoglądowym uderza w podwaliny wiary muzułmanów, a dzięki swej pozycji ekonomicznej eksploatuje ziemie wyznawców Mahometa (Mazur, 2018a, s. 352).

Wielu wyznawców islamu może poczuć się skrzywdzonymi, słuchając zarzutów na temat swojego radykalizmu i fundamentalizmu religijnego. Znaczny odsetek spośród nich z nich uważa, iż wyznawcy tego trendu, a głównie terroryści, wypaczają religię. Trudno jednak zaprzeczyć, że ta ideologia wywodzi się z religii islamskiej, a jej wyznawcy uważają się za muzułmanów. Jej celem jest również specyficznie pojmowana „rewolucja islamska”, mająca na celu zdominowanie tej religii nad światem (Mazur, 2019b, s. 30).

Na obszarze Europy muzułmanie postrzegani są jako społeczność coraz bardziej aktywna i mająca istotny wpływ na inne warstwy społeczne. Na terenie licznych krajów europejskich budowane są nowe meczety, ośrodki kultury islamskiej, jednak muzułmanie oczekują coraz większych przywilejów. Wyznawcy islamu, spotykając się z krytyką ich społeczności, czują się dyskryminowani. Aktywiści islamscy w Europie nieustannie głoszą potrzebę dialogu i integracji, krytykując rzekome, ich zdaniem, zagrożenie islamem. W ich przekonaniu krytyka islamu zmusza muzułmanów na izolację i kieruje na drogę dżihadu. Warto jednak zaznaczyć, że aby integracja była skuteczna, powinna być zjawiskiem dwustronnym (Izak, 2011a, s. 120).

Dla muzułmanów święta wojna jest jednak niezbędną koniecznością, gdyż wielu z nich uważa, że Allah musi być wyznawany na całym świecie. W treści Koranu znajdujemy wiele fragmentów mówiących o walce z niewiernymi, np. sura 2: 190: „I walczcie w sposób Boży przeciwko tym, którzy prowadzą walkę przeciwko wam, ale nie dopuszczajcie się grzechu. Zaprawdę Allah nie lubi grzeszników”. Sura 2: 191 kontynuuje: „A zabijajcie tych grzeszników zawsze, gdy ich spotkacie, oraz wypędzajcie ich stamtąd, skąd oni przedtem wyganiaли was. Prześladowanie jest, bowiem gorsze niż zabijanie [...]. Taka jest odpłata dla niewiernych”. Sura 194 podaje: „I walczcie z nimi

aż do czasu, gdy nie będzie już więcej prześladowań, a głoszona będzie jedynie religia Allaha”. Tak długo jak będą na świecie wyznawcy innych religii, tak długo ma trwać święta wojna, gdyż Koran podaje do wiadomości wyznawcom islamu, że Allah będzie władcą całego świata (Bortkiewicz, 2016, s. 50).

Franco Cardini (2006) w swojej książce *Europa a islam. Historia nieporozumienia*, konstruuje tezę, iż w Europie, w tym w Niemczech, ma miejsce starcie islamu i chrześcijaństwa. Z chwilą gdy Zachód z widoczną obawą zaczął oceniać aktywność ruchów islamskich w Europie, oczywista stała się tendencja do uznania islamu jako zagrożenia. Jednak muzułmanie nie traktują wyznawanej religii tylko jako formy kultu. Dla nich islam to całokształt życia i niekwestionowany zbiór wartości (s. 11).

Terrorysty islamscy patrzą na światła poprzez pryzmat dzieła stworzonego i rządzącego przez Allaha, którego człowiek nigdy do końca nie zrozumie. Podstawowym obowiązkiem dobrego muzułmanina była i jest walka za pomocą wszelkich możliwych środków dla zwycięstwa Allaha. Terrorysty islamscy w swoich fundamentalistycznych przekonaniach wierzą, że ich styl życia oraz działalność popiera Allah i że nad nią czuwa (Sepko, 2014, s. 96).

Jako istotne z zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego w Niemczech, postrzega się funkcjonowanie w tym państwie radykalnych ugrupowań islamskich. Islamscy radykaliści widziani są jako ewentualne zagrożenie poprzez fakt popierania idei tzw. Państwa Islamskiego – zdecydowani są za swoje idee ponieść śmierć. Jako aktywne oceniane są środowiska salafitów, gromadzące zwolenników prawa szariatu i kalifatu, którzy organizują spotkania na temat islamu i rozdają na ulicach niemieckich miast miliony egzemplarzy Koranu. Ich liczebność szacuje się na około 5 do 10 tys. osób. W porównaniu z ogólną liczbą muzułmanów w Niemczech nie jest to dużo, jednak środowiska te ocenia się jako zagrażające bezpieczeństwu państwa niemieckiego i miejsce rekrutowania m.in. potencjalnych dżihadystów (Trzcielińska-Polus, 2017, s. 137).

Negatywne postawy wobec Zachodu, jak również upolityczniony islam, to istotne niebezpieczeństwo w wymiarze międzynarodowym. Podstawą islamskiego terroryzmu była i jest nadal rywalizacja sprzecznych trendów cywilizacyjnych państw Zachodu z trendami fundamentalistyczno-tradycjonalistycznymi krajów muzułmańskich. W tym aspekcie islamski fundamentalizm w przekonaniu wyznawców Allaha utożsamiany był – i prawdopodobnie nadal będzie – jako niezawodny środek obrony regionów muzułmańskich przed wzrastającym oddziaływaniem norm i zasad Zachodu (Zubrzycki, 2016, s. 220). Islamski terroryzm nie jest zjawiskiem będącym wymysłem czasów nam współczesnych. Nowe są tylko formy taktyki walki oraz postulowane przez terrorystów cele polityczne. Od momentu pojawienia się terroryzmu islamski stał się reakcją nielicznej grupy ekstremistów, którzy to za wszelką cenę usiłowali zmuszać innych do przyjęcia ich światopoglądu oraz zwalczać wrogów, których sami wytypowali zgodnie z przyjętymi kryteriami (s. 223).

Prawdopodobny scenariusz rozwoju populacji muzułmańskiej w Niemczech może być związany z postępującą alienacją środowisk islamskich. Będzie niezwykle ważnym procesem, w miarę jak muzułmanie w dalszym ciągu będą wyrażać sprzeciw wobec europejskich społeczeństw, wartości i kultury. Może to skutkować dalszą konfrontacją pomiędzy muzułmanami i pozostałymi obywatelami Niemiec. Skala tego zagrożenia wydaje się na obecnie trudna do oszacowania.

Kolejne konfrontacje pomiędzy muzułmanami a wyznawcami innych religii mogą negatywnie wpływać na bezpieczeństwo wewnętrzne Niemiec, generując opinie, iż religia muzułmańska w dalszym ciągu będzie przedmiotem protestów wyznawców islamu, którzy uważać będą się za dyskryminowanych i eliminowanych z ogólnie przyjętych zasad życia w społeczeństwie niemieckim. Diaspora muzułmańska w Niemczech w dalszy ciąg będzie jednocześnie naturalnym zapleczem dla fundamentalistów islamskich i bazą werbunkową dla organizacji terrorystycznych.

Wpływ nielegalnej imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne Niemiec

Wzajemne powiązania pomiędzy migracjami a terroryzmem obecnie warto postrzegać poprzez pryzmat dwóch wymiarów. Słusznie na to zagadnienie zwrócił uwagę Robert Leiken, który udowadniał, że terroryści uwzględniają wykorzystanie imigracji ze strategicznego punktu widzenia, swoją główną uwagę poświęcając różnym aspektom polityki imigracyjnej, celem pozyskania dostępu do obszaru państwa wytypowanego jako potencjalny cel zamachu. R. Leiken wskazał na następujące strategie umożliwiające realizację takiej koncepcji. Pierwsza polegała na wykorzystaniu grup uderzeniowych, które przemycone były na terytorium państwa z zakładanym zamiarem zorganizowania tam zamachu terrorystycznego. Druga strategia związana była z wykorzystaniem uspio-nych komórek będących specjalnymi grupami zlokalizowanymi na obszarze państwa-celu. Komórki te w odpowiedniej chwili były aktywowane, aby przeprowadzić atak (Raczyński, 2015, s. 16).

Analizując wpływ migracji na bezpieczeństwo państwa, powinno uwzględniać się różne aspekty tego bezpieczeństwa, tj. wewnętrzne, międzynarodowe, ekonomiczne, polityczne, kulturowe, społeczne i demograficzne. Międzynarodowe migracje mogą skutkować pozytywnym przemodelowaniem bezpieczeństwa państwa w jednej płaszczyźnie przy podobnym jego osłabieniu w innych sektorach (Raczyński, 2015, s. 14–15).

Historia Niemiec bezpośrednio wpływa na próbę definiowania bezpieczeństwa wewnętrznego tego państwa. W latach 60. XX wieku w Niemczech Zachodnich pojęcie to pojawiło się w polityce niemieckiej w związku z zagrożeniami związanymi z radykalizacją nastrojów społecznych oraz protestami społecznymi konstatającymi ówczesną rzeczywistość Niemiec. Dekadę później bezpieczeństwo wewnętrzne definiowano głównie poprzez zagrożenia terrorystyczne związane z działalnością Frakcji Czerwonej Armii. Aktualnie bezpieczeństwo wewnętrzne Niemiec jest definiowane w ścisłym

związku z bezpieczeństwem zewnętrznym, ponadto zakres ryzyka, zagrożeń i wyzwań z tym związanych ulega stałej ewolucji, głównie w związku z rosnącym napływem emigrantów (Trzcielińska-Polus, 2017, s. 131–132).

Jednym z głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa Niemiec ciągle pozostaje ekstremizm islamski. Nadal aktywni są salafici, których liczba stopniowo rośnie. Różne ruchy organizowane przez salafitów na szczeblu krajów związkowych i całej federacji, ukierunkowane są na wewnętrzną reorganizację tego nurtu. Zmieniają oni ponadto swoje działania, m.in. modyfikują metody dalszego organizowania działalności ideologicznej (Szubart 2018, s. 7).

Niemcy zapłaciły wysoką cenę za otwarcie granic latem 2015 r. i za humanitarną politykę w kwestii imigrantów (tzw. Willkommenspolitik) w postaci spadku poparcia społecznego dla rządu Angeli Merkel. Jednocześnie można było zauważyć wzrost poparcia dla antyimigranckiej i antymuzułmańskiej partii Alternatywa dla Niemiec (Alternative für Deutschland – AfD). Partia ta wysuwała oskarżenia wobec rządu Niemiec, mówiąc o zagrożeniu dla bezpieczeństwa wewnętrznego, głównie ze strony islamskich radykałów (Trzcielińska-Polus, 2017, s. 131).

Liczba wyznawców islamu w 2010 r. na terenie Niemiec liczyła około 3,5 miliona osób. Obecnie nie ma możliwości przedstawienia dokładnych statystyk, ale przypuszcza się, że populacja muzułmanów przekroczyła 5 milionów. Problem uchodźczy oraz zamachy terrorystyczne dokonywane przez islamistów spowodowały, że Niemcy z większą niechęcią odnoszą się do tej religii (Ślusarczyk, 2020a).

Niektórzy spośród naukowców specjalizujących się w sytuacji wewnętrznej Niemiec twierdzą, iż aktualnie niebezpieczne pozostają negatywne emocje społeczeństwa niemieckiego związane z oceną problemu imigrantów, którzy oskarżani są jako źródło ryzyka, zagrożeń i pojawiających się problemów. Korelacje pomiędzy problemem migracji a bezpieczeństwem są w Niemczech faktem bezdyskusyjnym. Należy jednak zwrócić uwagę na skomplikowany charakter tego zagadnienia, który jednocześnie był – i jest nadal – istotnym tematem badawczym. Negatywnym symbolem tych powiązań był m.in. Anis Amri, imigrant z Tunezji, zadeklarowany zwolennik tzw. Państwa Islamskiego, który w grudniu 2016 r. dokonał ataku terrorystycznego w trakcie jarmarku bożonarodzeniowego w Berlinie (Trzcielińska-Polus, 2017, s. 133).

Określeniem *Gefährder* w mass mediach w Niemczech, jak również w debatach niemieckich polityków, określa się cudzoziemców stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa – zazwyczaj islamistów, podejrzewanych o zorganizowanie lub planowanie popełnienia istotnych przestępstw, głównie tych, wobec których stosowano kontrolę operacyjną w formie podsłuchu telefonicznego, wymienionych w paragrafie 100a Kodeksu postępowania karnego. W grudniu 2016 r. Federalny Urząd Kryminalny oszacował środowisko *Gefährder* na 549 osób. Z tej liczby prawie połowa, tj. 224 osoby, mieszkały na obszarze Niemiec. Ze względu na negatywną opinię w zakresie udzielenia azylu pod koniec 2016 r. deportowano z Niemiec 62 osoby. Poza listą *Gefährder*

(tzw. Terror-Watchlist) Federalny Urząd Kryminalny przygotował listę tzw. ważnych postaci (*relevante Personen*) w liczbie 368 osób w środowisku islamistów mieszkających w Niemczech, poddanych procedurze obserwacji, wśród których było 74 konwertytów (Trzcielińska-Polus, 2017, s. 134). Warto raz jeszcze przytoczyć w tym kontekście słowa Leikena, iż „imigracja i terroryzm są ze sobą powiązane nie dlatego, że wszyscy imigranci są terrorystami, ale ponieważ wszyscy lub prawie wszyscy terroryści na Zachodzie byli imigrantami” (Trzcielińska-Polus, 2017, s. 136).

Nielegalna migracja jest ważnym problemem dla bezpieczeństwa wewnętrznego każdego państwa. Jej praktycznie niekontrolowany charakter powoduje, że jest ona zazwyczaj oceniana jako wyjątkowo newralgiczny element przepływów migracyjnych. Kontrola graniczna była i jest jedną z płaszczyzn bezpieczeństwa państwa, zatem nielegalną migrację ocenia się poprzez pryzmat suwerenności państwa. Analizy przeprowadzone na początku XXI wieku świadczyły, że nielegalni imigranci stanowią od 30% do 50% wszystkich procesów migracyjnych do rozwiniętych krajów Zachodu. Prawie połowa wszystkich nielegalnych imigrantów utrzymywała kontakty z organizacjami przestępczymi specjalizującymi się w przemyśle lub handlu ludźmi – nielegalną branżą przynoszącą każdego roku w około 10 miliardów dolarów zysku (Raczyński, 2015, s. 22).

W 2010 r. w trakcie spotkania z partyjną młodzieżówką CDU w Poczdamie A. Merkel wyraziła przekonanie o końcu społeczeństwa wielokulturowego. Z jej wypowiedzi wynikało przekonanie, iż pomysł ten „absolutnie zawiódł”. Argumentowała, iż imigracji całkowicie nie można zneutralizować, że w Niemczech jest zapotrzebowanie na specjalistów oraz że do tej chwili do imigrantów stosowano zbyt liberalne kryteria i wymagania. Wypowiedź kanclerz Niemiec pełna była sprzeczności. W ocenie ekspertów nieporozumienia ze społeczeństwem wielokulturowym są pochodną tego, iż wiele norm religijnych, obyczajowych i prawnych islamu jest sprzecznych z wartościami demokracji liberalnej, podstawowymi prawami człowieka oraz szeroko interpretowaną tradycją, uwzględniając tę chrześcijańską, jak i tę oświeceniową. Z perspektywy kilku lat należy zaznaczyć, iż polityka migracyjna Niemiec jako zorganizowana i przemyślana procedura zwyczajowo nie ma miejsca. Niemiecki rząd oraz niezależni analitycy zauważyli, że masowa imigracja w dotychczasowej formie stwarza liczne problemy, zarówno ekonomiczne, jak i te powiązane z kwestiami bezpieczeństwa (Ślusarczyk, 2020b).

W aspekcie relacji pomiędzy procesami migracyjnymi a bezpieczeństwem wewnętrznym jednym z głównych instrumentów jest racjonalna polityka imigracyjna wynikająca z rozwoju współpracy międzynarodowej. Przedmiotowa kwestia dotyczy zaplanowanej, odpowiednio przyjętej polityki imigracyjnej, ukierunkowanej nie tylko na opracowanie regulacji wjazdowych i pobytowych. Ważne jest również wykreowanie procedur dających możliwość asymilacji imigrantów ze społeczeństwem kraju pobytu. Z perspektywy bezpieczeństwa wewnętrznego priorytetową kwestią dla tak planowanej polityki imigracyjnej mają trzy elementy: ochrona granicy, kontrola napływu cudzoziemców oraz koncepcje integracji (Raczyński, 2015, s. 26).

Środowisko imigrantów było i jest w dalszym ciągu jednym z głównych źródeł rekrutacji potencjalnych terrorystów oraz członków grup przestępczych. Jednych zachęca perspektywa finansowa, innych kreowana przez islamskie gangi specyficzna wizja kultu agresji i bezprawnych działań. Islamskie klany przestępcze organizują handel narkotykami, kradzieże oraz pranie brudnych pieniędzy. Działania niemieckiego wymiaru sprawiedliwości w neutralizowaniu przestępstw klanowych należy uznać za dyskusyjne. Klany islamskie praktykują strategię zastraszania świadków, dlatego często przestępcy z braku dowodów przebywają na wolności. Ponadto ich nielegalne praktyki wspierane są przez specyficzną definiowaną lojalność, bowiem współpraca z instytucjami niemieckiego państwa traktowana jest w tych grupach jako zdrada (Ślusarczyk, 2020c).

Radykalizm islamski nie jest w Niemczech problemem nowym i niezdefiniowanym, a zaangażowanie dżihadystów z tego państwa w regionach konfliktów miały miejsca wcześniej. Jednak skala tego zagrożenia, a także groźby pod adresem Niemiec uświadomiły obywatelom tego kraju rozmiar niebezpieczeństwa. Federalny Urząd Ochrony Konstytucji uważa środowiska islamskich radykałów za jedno z priorytetowych zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec. Problem z radykalizacją muzułmanów przebywających w Niemczech będzie w perspektywie następnych lat wzrastał (Ciechanowicz, 2016, s. 6).

Zamachy terrorystyczne w Niemczech wyzwaniem dla bezpieczeństwa państwa

Raporty opublikowane przez Europol (TE-SAT, European Union Terrorism Situation and Trend Report) świadczą, że na przestrzeni lat 2013–2015 na terenie UE regularnie rosła liczba zamachów terrorystycznych. W liczbie tej uwzględniono ataki nieudane, zneutralizowane oraz przeprowadzone. W 2013 r. ich liczba wyniosła – 152, w 2014 r. – 201, a w 2015 r. – 211. W 2016 r. zauważono inny trend polegający na spadku liczby ataków – 142. W 2020 r. zamachy terrorystyczne odnotowano w: Wielkiej Brytanii – 76, Francji – 23, Włoszech 17, Hiszpanii 10, Grecji – 6, Niemczech – 5, Belgii – 4 oraz Holandii – 1. Od pewnego czasu na podobnym pułapie kształtuje się w UE liczba zamordowanych i osób poszkodowanych w konsekwencji zamachów terrorystycznych. Rok 2015 skutkował w całej UE śmiercią 151 osób, a 360 zostało poszkodowanych. W 2016 r. w wyniku ataków terrorystycznych zabito 142 osoby, a rannych zostało 379. W tym przypadku budzącą niepokój tendencją jest zauważalny wzrost liczby osób zatrzymanych za działalność terrorystyczną motywowaną ideologią dżihadu. W 2012 r. liczba tych osób wyniosła 159 osób, w 2014 r. – 395, a w 2016 r. już 718. Należy zauważyć, że w 2020 r. około 70% wszystkich aresztowanych za działalność terrorystyczną stanowili wyznawcy islamu. Dla porównania w 2018 r. wskaźnik ten oscylował w oko-

licach 50%. W 2016 r. najwięcej ataków zorganizowanych przez radykalnych islamistów było we Francji – 429, w Hiszpanii – 69, Belgii – 62, Holandii – 36, Austrii – 30, Włoszech – 28, Niemczech – 25. (Wojciechowski, 2021).

Niemieckie media, na podstawie danych ujawnionych przez Federalny Urząd Ochrony Konstytucji 23 października 2020 r., poinformowały, że liczba islamistów w Niemczech przekroczyła 28 tysięcy. W tej liczbie 2060 osób było powiązanych z organizacjami terrorystycznymi. W wywiadzie z mediami szef niemieckiego kontrwywiadu cywilnego Thomas Haldenwang oświadczył, iż „straszny czyn popełniony w Dreźnie dowodzi, że islamistyczny terroryzm stanowi w dalszym ciągu duże zagrożenie dla Niemiec”. Zagwarantował, że niemieckie służby specjalne kontrolują w ramach systemowej współpracy osoby podejrzewane o powiązania z terroryzmem. Zapewnił, iż niemieckie służby wnikliwie analizują wydarzenia i procesy występujące w społeczności islamistów przebywających w Niemczech (*Niemiecki kontrwywiad...*, 2020).

Spółeczeństwa Europy Zachodniej, głównie w okresie ostatniej dekady XX wieku, nie były narażone na zagrożenia o podłożu terrorystycznym. Faktycznie, do 2005 r. trudno mówić o zagrożeniach z zastosowaniem siły oraz przemocy fizycznej w krajach UE. Coraz częściej w Europie doświadczaliśmy zamachów terrorystycznych, czego przykładem był te z 2016 roku, kiedy to społeczeństwo Niemiec przeżyło szok w wyniku serii potężnych pojedynczych zamachów zorganizowanych z precyzyjną dokładnością. 26 lutego 2016 r. nastolatka, rzekomo powiązana z tzw. Państwem Islamskim, w Hanowerze dokonała napaści na funkcjonariusza policji. 16 kwietnia 2016 r. w Düsseldorfie zdetonowana została bomba w świątyni Sikhów, do czego przyznało się tzw. Państwo Islamskie. 10 maja 2016 r. w Monachium islamski zamachowiec zaatakował przy użyciu noża przypadkowe osoby na stacji kolejowej (Magiera i Donaj, 2017, s. 427–428). Jeden z kolejnych ataków zorganizowany został 18 lipca 2016 r., w pociągu na trasie Treuchtlinge – Würzburg, Zamachowcem był powiązany z tzw. Państwem Islamskim 17-letni Muhammad Riyad uzbrojony w nóż i siekiere, który ranił 18 osób. Zamachowiec został zlikwidowany w wyniku akcji pododdziału antyterrorystycznego (Sawa, 2019, s. 67).

Kolejnym, spektakularnym atakiem był zamach w Centrum Handlowym Olympia w Monachium 22 lipca 2016 r. Uzbrojony w broń palną 18-letni zamachowiec po wejściu do obiektu, otworzył ogień do konsumentów przebywających w restauracji McDonald. Wykorzystując chaos bez problemu opuścił obiekt, po czym popełnił samobójstwo. Zamach skutkowałam śmiercią 9 osób, a 35 zostało rannych. Panika, jaka wybuchła w trakcie zamachu w budynku, w sąsiedztwie oraz chaos informacyjny doprowadziły do czasowego paraliżu miasta (Boćkowski, 2017, s. 370).

Zamachowcem, który zorganizował atak bombowy w miejscowości Ansbach (Bawaria) 24 lipca 2016 r. był 27-letni uchodźca z Syrii. W wyniku tego ataku 15 osób zostało rannych, w tym 4 ciężko. Terrorysta planował dostać się w pobliże festiwalu

rockowego, który zgromadził ponad dwadzieścia tysięcy fanów. Nie udało mu się wejść na koncert, bowiem nie posiadał biletu. Około godz. 22 w pobliżu wejścia na obiekt zdetonował naszpikowaną gwoździami bombę schowaną w plecaku. Analiza danych zawartych w komputerze zamachowca jednoznacznie świadczyła o jego powiązaniach ze skrajnym islamem. Sprawca dostał się do Niemiec w 2014 r., ale jego podanie o azyl zostało rozpatrzone negatywnie. Z informacji upubliczniczonych przez niemieckie władze wynika, że zamachowiec ten dwa razy próbował dokonać samobójstwa. Był ponadto rejestrowany przez policję z powodu pospolitych przestępstw. Bawarski polityk CSU Joachim Hermann skomentował zamach następująco:

trzeba zdać sobie sprawę z tego, że obok wielu uchodźców, którzy doświadczyli okrutnego losu, do naszego kraju przyjeżdżają lub przyjechali już ludzie, którzy stanowią prawdziwe niebezpieczeństwo dla mieszkańców naszego kraju. To nie do zaakceptowania.

Zauważył jednocześnie, iż deportacja jest zasadna w przypadku uchodźców stwarzających zagrożenie (Dudek, 2016).

16 października 2016 r. w Hamburgu napastnik związany z tzw. Państwem Islamskim zamordował nożem nastolatka (Magiera i Donaj, 2017, s. 428).

Jarmark bożonarodzeniowy w Berlinie w 2016 r. prawdopodobnie nie był wybranym celem Anisa Amriego. Amri wspólnie z dwoma innymi zamachowcami planował zamach bombowy na berlińskie centrum handlowe Gesundbrunnen. Organizacja tego zamachu okazała się fiaskiem, więc Amri przygotował atak zastępczy. Trójka zamachowców: Anis Amri pochodzący z Tunezji, Clément B z Francji oraz Magomed-Ali C. z Dagestanu, spotkała się pod koniec 2015 w meczecie Fussilet w berlińskiej dzielnicy Moabit. Meczec ten był wówczas miejscem kontaktów dżihadystów z całej Europy. Organizowano w nim zbiórki pieniędzy dla terrorystów działających w Syrii. Natomiast imamowie w trakcie modlitw radykalizowali młodych muzułmanów, namawiając ich do wstępowania w struktury tzw. Państwa Islamskiego (*Anis Amri planował...*, 2019). Zamach 19 grudnia 2016 r. w Berlinie zorganizowano na wzór zamachu nicejskiego, za narzędzie zbrodni posłużył samochód ciężarowy. Zamachowiec wjechał nim na plac, na którym odbywał się jarmarku. Zginęło 12 osób, 50 zostało ciężko rannych. Odpowiedzialność za zamach wzięło na siebie tzw. Państwo Islamskie (Sawa, 2019, s. 67).

Komisja śledcza Bundestagu w marcu 2020, wyjaśniająca zamach w Berlinie, przesłuchała informatora o pseudonimie „Murat Cem”, który twierdził, że wielokrotnie informował policję, że Anis Amri planuje przeprowadzenie ataku terrorystycznego. W marcu 2020 r. niemieckie media upubliczniły, że „Murat Cem” typował Amriego jako osobę zagrażającą bezpieczeństwu państwa. Pomimo tych informacji policja w kluczowym momencie zgubiła trop przygotowującego się do zamachu Amriego. Wypowiedzi informatora sugerowały, że gdyby nie błędy służb, można było uniknąć zamachu i ofiar w ludziach (Ślusarczyk, 2020d).

4 października 2020 r. miał miejsce atak terrorystyczny Dreźnie. Dwóch niemieckich turystów zostało zaatakowanych nożem przez nieznanego sprawcę. Mężczyźni

w ciężkim stanie trafili do szpitala, gdzie jeden z nich zmarł. Niemiecka policja rozpoczęła intensywne poszukiwania sprawcy, którym okazał się obywatel Syrii. Początkowo przyczyny i cel ataku były niejasne, jednak wykluczono motyw rabunkowy, bowiem zaatakowani nie stracili wartościowych rzeczy (Winogrodzki, 2020). Według niemieckich mediów aresztowany Abdullah Al H. był znany służbom bezpieczeństwa jako islamski ekstremista. Zajmował się werbowaniem chętnych w szeregi tzw. Państwa Islamskiego, szczególnie spośród tych, którym nie przyznano w Niemczech azylu. Przebywał w Niemczech od 2015 r., a od 2017 r. kontaktował się z terrorystami i planował zamach (*Atak nożem w Dreźnie...*, 2020).

Służby niemieckie oceniają, iż za granicą szkoli się wielu ekstremistów, gotowych do przeprowadzenia zamachów po powrocie do Niemiec. Aktualnie znaczna część form działalności propagandowo-rekrutacyjnej jest prowadzona w Internecie, co jest pokłosiem aresztowań wśród muzułmańskich islamistów przebywających w Niemczech. Możliwe, że kolejna generacja islamskich terrorystów urodzonych i wychowanych w Europie nie będzie tworzyć grup czy siatek relacji z organizacjami w rodzaju Al-Kaidy. W ocenie badaczy popularniejsza będzie raczej taktyka samotnego wilka, czyli zamachowca działającego indywidualnie, często po amatorsku. Taki zamachowiec inspirowany będzie radykalną ideologią islamistyczną funkcjonującą w dostępnej dla niego i jemu podobnych przestrzeni publicznej. Zagrożenie ze strony pojedynczych islamistów, teoretycznie zasymilowanych ze społeczeństwem zachodnim, którzy bez problemów będą poruszać się po Europie, przy czym niczym szczególnym nie różnią się od swoich rówieśników, jest szczególnym wyzwaniem dla służb odpowiadających za bezpieczeństwo publiczne (Adamczuk, 2011, s. 17–18). Obecnie jest to ogromne wyzwanie dla władz federalnych i związkowych.

Podsumowanie

Terroryzm oceniany jest jako jedno z głównych zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego współczesnych państw. Biorąc pod uwagę konsekwencje zamachów przeprowadzonych w ostatnich latach w Europie i innych częściach naszego globu, trzeba uznać, że religijnie motywowany terroryzm jest permanentnym składnikiem cywilizacyjnych dysfunkcji, stanowiąc uboczny efekt globalizacji (Borkowski, 2016, s. 39).

Profesor Niall Ferguson, angielski historyk, mąż aktywistki, polityczki i byłej muzułmanki Ayaan Hirsi Ali, wielokrotnie komentował problem radykalnego islamu w Europie. Według niego doskonale widać, w jaki sposób islamiści tworzą państwo w państwie, jak ponad granicami organizują sieci i planują zamachy terrorystyczne. „Nie możemy dłużej tolerować tych sieci kwitnących w oparciu o meczety, islamskie ośrodki i inne instytucje”, podkreślił. Ferguson zakładał, że problem towarzyszyć będzie Europie przez kolejne dekady. Jego zdaniem nie ma w islamie granicy klarownie

oddzielającej religię i politykę, co utrudniać będzie relacje każdego państwa z muzułmanami (Euroislam, 2021).

Czy zatem jest możliwe doprowadzenie do zasymilowania społeczności islamskiej w Niemczech w takim zakresie, aby diaspora ta nie była już naturalnym zapleczem dla islamskiego terroryzmu?

Odpowiedzią na takie pytanie może być wystąpienie Heinza Buschowsky'ego, który przez wiele lat był burmistrza berlińskiej dzielnicy Neuköln zamieszkałej przez muzułmanów. W trakcie spotkania zadał pytanie jednemu z tamtejszych aktywistów muzułmańskich, co ten myśli o zasadzie integracji z resztą niemieckiego społeczeństwa. W odpowiedzi usłyszał: „Jak się Niemcom nie podoba, jak my tu żyjemy, niech wynoszą się na Majorke” (Izak, 2017b, s. 106).

Założenia polityki bezpieczeństwa Niemiec ulegają zmianom w takim kierunku, aby mogły być adekwatne do obecnych zagrożeń bezpieczeństwa tego kraju i ulegają nieustannej ewolucji. Jest to związane m.in. z pozycją Niemiec na arenie międzynarodowej. Niemcy zamierzają odejść od polityki zdefiniowanej jako „książeczka czekowa” i być państwem przygotowanym do obrony przed wyzwaniem również poza terenem swojego kraju. Dodatkowym wyzwaniem są dobre relacje z krajami ościennymi, gdyż w dobie szybkiej migracji ludności kooperacja służb poszczególnych państw jest istotna z punktu widzenia zwalczania terroryzmu (Idrian, Napiórkowski, 2014, s. 11–12).

Terroryzm międzynarodowy, dla którego ten region świata stał się stosunkowo łatwym i szczególnie opłacalnym celem, spowodował, że Europa stanęła przed istotnym zagrożeniem kryzysem migracyjnym. Najtrudniejszą sytuację odnotowano w roku 2015, kiedy to do Europy przedostało się nielegalnie około 1,8 mln osób. Presja imigracyjna skutkowałą kryzysem w bieżącej polityce migracyjnej UE, a skala problemu spowodowała, że poszczególne państwa, np. Niemcy, utraciły zdolność do zatrzymania napływu imigrantów przed bezprawnym wkroczeniem na swój obszar i poradzenia sobie z zaistniałym problemem (Policikiewicz i in., 2019, s. 42).

Analizując zamachy, jakie miały miejsce w Niemczech w drugiej dekadzie XXI w., można zauważyć pewne podobieństwa: inspiracja do ich przeprowadzenia wynikała z ideologii tzw. Państwa Islamskiego lub/i propagandy oraz indoktrynacji religijnej określonych duchownych islamskich, ich sprawcami byli imigranci lub potomkowie takich osób, zamachy były przeprowadzone indywidualnie lub w bardzo małych grupach, strategia była oparta na ogólnie dostępnych środkach pola walki lub pojazdach mechanicznych i była analogiczna do innych zamachów terrorystycznych przeprowadzonych wcześniej w Europie.

Należy zaznaczyć, iż jednym z głównych celów Niemiec jest zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, w tym socjalnego i gospodarczego (Zięba, 2007, s. 77).

Pobieżna ocena sytuacji może wskazywać, że obecnie, w dobie światowego kryzysu wywołanego pandemią COVID-19 oraz wojną na Ukrainie, zagrożenie terroryzmem islamskim w Niemczech i w wymiarze globalnym maleje. Nie można wykluczyć,

że jest to stan rzeczy tylko czasowy, a mniejsza aktywność islamskich terrorystów jest zaplanowana i ukierunkowana na wykorzystanie dogodnego momentu do przeprowadzenia kolejnego zamachu lub serii spektakularnych zamachów w przyszłości.

Niemcy, jako jeden z głównych graczy na arenie europejskiej, muszą być państwem stabilnym, prowadzącym odpowiedzialną politykę zewnętrzną i wewnętrzną, mając tym samym możliwość neutralizowania i zwalczania na swoim obszarze terroryzmu i być w tym zakresie również odpowiedzialnym partnerem w relacjach międzynarodowych.

BIBLIOGRAFIA

1. Adamczuk, M. (2011). Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie. *Bezpieczeństwo Narodowe*, 1.
2. Boćkowski, D. (2017). Duże centra handlowe jako obiekty potencjalnych ataków terrorystycznych. *Securitologia*, 2, 370.
3. Borkowski, R. (2016). Kontrterroryzm i antyterroryzm (aspekty teoretyczne i praktyczne). *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 3, 40.
4. Borkiewicz, P. (2016). Czy jest możliwy dialog z islamem? *Civitas et Lex*, 3, 50.
5. Cardini, F. (2006). *Europa a islam. Historia nieporozumienia*. Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
6. Ciechanowicz, A. (2016). Państwo Islamskie w Niemczech. Niemcy w Państwie Islamskim. RFN wobec rodzimych dżihadystów. Raport. Tom 4. Ośrodek Studiów Wschodnich.
7. Idrian, P., Napiórkowski, Ł. (2014). Polityka bezpieczeństwa Niemiec. *Obronność – Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej*, 3, 5–12.
8. Izak, K. (2011a). Zagrożenie terroryzmem i ekstremizmem w Europie na podstawie wybranych przykładów. Teraźniejszość, prognoza ewolucji i kierunki rozwoju. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, 5, 116–148.
9. Izak, K. (2017b). Ograniczenia i problemy w zwalczaniu terroryzmu i przestępczości imigrantów w Europie. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, 17, 104–137.
10. Koszel, B. (2017). „Kultura wstrzemięźliwości” czy aktywne współdziałanie? Dylematy polityki bezpieczeństwa Niemiec w XXI wieku. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 1, 17–35.
11. Magiera, M., Donaj Ł. (2017). Przegląd strategiczny bezpieczeństwa państw europejskich. *Przegląd Strategiczny*, 10, 425–444.
12. Mazur, P. (2018a). *Islamski terroryzm*. W: O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, (red.), *Vademecum bezpieczeństwa* (352). Libron.
13. Mazur, P. (2019b). Czy dżihad to ideologia? O niekonsekwencjach terminologicznych wokół „walki na ścieżce Boga”, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate*, 9, 20–33.
14. Piwowarski, J., Depo, J., Pajorski, P. (2015). *Fundamentalizm islamski a terroryzm w XXI wieku*. Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie.
15. Policikiewicz Z., Siemiątkowski P., Tomaszewski P. (red.). (2019). *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państw*. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.

16. Raczyński, R. (2015). Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 2, 13–28.
17. Sawa, D. (2019). Czy kraje członkowskie Unii Europejskiej mają skuteczną receptę na walkę z terroryzmem? Analiza poczynań terrorystycznych w Niemczech i we Francji w latach 2015–2016. W: G. Skrobotowicz (red.), *Cyberbezpieczeństwo w polskich realiach* (67). TYGIEL sp. z o.o.
18. Sepko, B. (2014). Ujęcie świętej wojny w radykalnym islamie. *Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu*, 1, 86–106.
19. Szubart, K. (2018). Wyzwania dla bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec – Raport Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji za 2017 r. *Biuletyn Instytutu Zachodniego*, 357, 1–7.
20. Trzcielińska-Polus, A. (2017). Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec jako konsekwencja procesów imigracyjnych. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, 1, 129–142.
21. Zielińska, E. (2020). *Zwalczanie terroryzmu – standardy europejskie*. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
22. Zięba, A. (2007). Strategia bezpieczeństwa Niemiec w pierwszej dekadzie XXI wieku. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 4, 65–78.
23. Zubrzycki, W. (2016). Terroryzm w imię islamskiego dżihadu. *Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*, 24, 212–226.

Źródła elektroniczne

1. *Anis Amri planował zamach na centrum handlowe w Berlinie*. (2019). <https://www.dw.com/pl/anis-amri-planowa%C5%82-zamach-na-centrum-handlowe-w-berlinie/a-47935166>.
2. *Atak nożem w Dreźnie – podejrzany jest islamskim ekstremistą*. (2020.10.20). <https://dojczland.info/atak-nozem-w-dreznie-podejrzany-jest-islamskim-ekstremista/>.
3. Dudek, B. (2016). *Zamach bombowy w Ansbach*. „Podłoże islamistyczne”. <https://www.dw.com/pl/zamach-bombowy-w-ansbach-pod%C5%82o%C5%BCe-islamistyczne/a-19424733>.
4. Euroislam. (2021). *Nial Ferguson: islamizm jest zagrożeniem i nim pozostanie*. <https://euroislam.pl/nial-ferguson-islamizm-jest-zagrozeniem-i-nim-pozostanie/>.
5. *Niemiecki kontrwywiad: kilkadziesiąt tysięcy islamistów w RFN*. (2020.10.23) <https://www.dw.com/pl/nemiecki-kontrwywiad-kilkadziesi%C4%85t-tysi%C4%99cy-islamist%C3%B3w-w-rfn/a-55372249>.
6. Ślusarczyk, S. P. (2020a). „Islam należy do Niemiec” – 10 lat później. <https://euroislam.pl/islam-nalezy-do-niemiec-10-lat-pozniej-2/>.
7. Ślusarczyk, S. P. (2020b). *Kanclerz Niemiec i imigracja: zero wiarygodności*. <https://euroislam.pl/kanclerz-niemiec-i-imigracja-zero-wiarygodnosci>.
8. Ślusarczyk, S. P. (2020c). *Niemcy: siła arabskich gangów, bezsilność państwa*. <https://euroislam.pl/niemcy-sila-arabskich-gangow-bezsilnosc-panstwa/>.
9. Ślusarczyk, S. P. (2020d). *Tajny agent oskarża niemiecką policję*. <https://euroislam.pl/tajny-agent-oskarza-niemiecka-policje/>.
10. Winogrodzki, K. (2020). *Niemcy. Śmiertelny atak na turystów w Dreźnie. Zatrzymano 20-latkę*. <https://wiadomosci.wp.pl/niemcy-smiertelny-atak-na-turystow-w-dreznie-zatrzymano-20-latka-6567041116453504a>.
11. Wojciechowski, S. (2021). *Współczesne oblicze terroryzmu w Unii Europejskiej*. <https://rcb.gov.pl/wspolczesne-oblicze-terroryzmu-w-unii-europejskiej/>.